

## STANISŁAW BAŁDYGA

ur. 1945; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, dzieciństwo, ulica Lipowa

### Wojskowe baraki na ulicy Lipowej

Bywałem często na ulicy Lipowej. Tam, gdzie dzisiaj jest Plaza, była część wojskowa. Pamiętam bramę z domkiem w paski, gdzie opuszczano szlaban. Tam chyba znajdowały się samochody. Pamiętam, stały cztery baraki. Znajdowały się tam, gdzie był komitet partii miejskiej, a teraz jest sąd apelacyjny. Dwa były bardzo długo, a dwa zlikwidowano. To było zaraz po tym, jak wojsko się stamtąd wyprowadziło. One służyły chyba bardziej jako garaże. Może były w złym stanie. Po ich zlikwidowaniu, ale przed budową placu, zostały po barakach tylko wylane betonowe podłogi. Kiedy nieraz przyjeżdżałem na cmentarz, a było błoto, to na nich stawałem. Baraki, które zostały, bardziej nadawały się na to, żeby zrobić w nich jakieś biura. I wewnątrz środkiem był korytarz i były pokoje. Kiedy wojsko się wyprowadziło, w jednym z baraków zrobiono pracownię, dekoratornię WSS-u. Robili w niej jakieś elementy do dekorowania swoich sklepów. Miałem tam kolegów i koleżanki z liceum. Kiedy wróciłem po studiach, to nieraz chodziłem do nich na jakąś herbatę czy kawę. To były już lata siedemdziesiąte.

Data i miejsce nagrania	2012-03-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"